„Published and distributed under Permit (No. 66) authorized by Act of Oct. 6, 1917, on file at the Post Office of New York. — By order of the President. — A. S. BURLESON, Postmaster General.

„NOWY ŚWIAT"
THE POLISH MORNING WORLD PUBLISHED DAILY AND SUNDAY
34 UNION SQUARE NEW YORK, N. Y.
TEL. STUYVESANT 5493
APPLICANT MEMBERSHIP AUDIT BUREAU OF CIRCULATIONS

Nowy Świat
THE POLISH MORNING WORLD

POLKO i POLAKU!
Złóżcie ofiarę na plebiscyt. Górny Śląsk musi być nasz. Wszędzie i przy każdej sposobności składajcie na plebiscyt górnośląski.

No. 72. Rok XXIV. DAILY AND SUNDAY NEW YORK, Poniedziałek, 14-go Marca, (Monday, March 14th), 1921. Entered as second class matter March, 31st, 1914, at New York Post Office, New York. Cena numeru 3 centy

POLSKA I ROSJA PODPISZĄ POKÓJ

PREZ. HARDING OBSTAJE PRZY PRAWACH NABYTYCH Z WOJNY

BĘDZIE PROWADZIŁ NADAL POLITYKĘ PREZ. WILSONA ODNOŚNIE MANDATÓW NAD MEZOPOTAMJĄ I WYSPĄ JAP.

WASZYNGTON, 12 marca. — Rząd Stanów Zjednoczonych będzie się trzymał kierunku polityki byłego prez. Wilsona i praw wypływających z udziału Stanów Zjedn. w wojnie wszechświatowej, ogłoszono dzisiaj w kołach rządowych.

Rząd Stanów Zjednoczonych będzie się domagał naprawienia załatwionej przez Naczelną Radę Kongresu pokoju sprawy mandatową nad Mezopotamją i wyspą Jap, nad którą mandat przyznano Japonji z uszczerbkiem dla Stanów Zjedn. Rząd Stanów Zjedn. nie pozwoli pozbawić się żadnego prawa przysługującego mu ze zwycięzkiego wyniku wojny wszechświatowej i będzie się domagał stanowczo naprawienia krzywdzących Amerykę postanowień Najwyższej Rady Kongresu pokojowego w Wersalu.

POWSTANIE PRZECIWBOLSZEWICKIE SZERZY SIE W CAŁEJ ROSJI

WARSZAWA, 12 marca. — Przeszło w 12 punktach w całej Rosji szerzy się powstanie przeciwbolszewickie i powoduje coraz to nowe wybuchy w innych okolicach, jak donoszą ostatnie wiadomości, otrzymane w polskich kołach rządowych. Szczególnie w południowej Ukrainie powstani eprzeciwbolszewickie zyskuje na sile, skutkiem posuwania się świeżych oddziałów przeciwbolszewckich z Odesy na północ.

Oprócz tych punktów objętych powstaniem na wiadomość o zwycięskim przebiegu rewolucji w Kronsztadzie, w całej Rosji w różnych miejscowościach potworzyły się małe oddziały powstańcze, szczególnie na wschód od rzeki Wołgi, które napadają na załogi bolszewickie po mniejszych miastach i wycinają je do nogi. Największemi siłami przeciwbolszewickiemi rozporządza ataman Machno w gubernji Ekaterynosławskiej i Chersońskiej, który w ostatnich czasach połączył się z powstańcami generała Antonowa. Wojska tych dwuch wodzów przeciwbolszewickich, liczą 15 do 20 tysięcy żołnierzy dobrze uzbrojonych i odzianych. Oddziały te wielekrotnie pobiły wojska bolszewickie w walkach na wschód od Kijowa. Bolszewicy jednak skoncentrowali swoje wojska w okolicach Kijowa i przygotowują się do zaciętej obrony.

PETROGRAD MA BYĆ POD GWAŁTOWNYM OGNIEM DZIAŁ TWIERDZY KRONSZTAD

SZTOKHOLM, 12 marca. — Miasto Petrograd znowu ma się znajdować pod gwałtownym ogniem dział twierdzy kronsztadzkiej. Bombardowanie obecne jest gwałtowniejsze jak kiedykolwiek przedtem. W miejscowości Tenoki, położonej na granicy fińsko-rosyjskiej i w innych miejscowościach drży ziemia i wszystkie szyby powylatywały z okien. Działa twierdzy kronsztadzkiej ostrzeliwują dalsze forty broniące Petrogradu Sestrerock i Walhisais. Niepotwierdzone wiadomości donoszą, że powstanie przeciwbolszewickie rozszerzyło się na półwysep Kareli i w walkach tam toczonych, jest używana artylerja. Ponad ziemiami Finlandji ciągle przelatują aeroplany bolszewickie w najrozmaitszych kierunkach.

NOWOŚĆ! — W FILADELFJI — NOWOŚĆ!
WIELKI KONCERT JUBILEUSZOWY
W 5-cio LETNIĄ ROCZNICĘ ZAŁOŻENIA SWEGO
— urządza —
Tow. Polsko - Amerykańskie Muzykantów
W PONIEDZIAŁEK 14-go MARCA, 1921 r.
w New Mercantile Hall, przy Broad i Master ul.
2 bloki na północ od Girard Ave.
W Koncercie wezmą udział najlepsi soliści polscy z Filadelfji, chór i Orkiestra.
Czysty dochód z Koncertu na głodne dzieci w Polsce.
Bilety: $1, 75 i 50 c. — Początek 7:45 wieczór.

Liga Narodów żąda od członków zaprzestania zbrojeń

GENEWA, Szwajcarja, 12-go marca. — Liga Narodów wezwała rządy państw należących do Ligi Narodów, aby zawarły umowę, że przez dwa następne lata nie wydadzą więcej na zbrojenia, jak w roku ubiegłym.

Również Liga Narodów, zażądała od rządów państw należących do Ligi Narodów, aby się porozumiały pomiędzy sobą, by nie pozwolono na sprzedawanie broni wyrobionej podczas wszechświatowej wojny ludom stojącym na niskim stopniu cywilizacji.

Danja przywraca karę śmierci

KOPENHAGA, 12 marca. W całej Danji wzmaga się ogólne żądanie wydawania wyroków kary śmierci. Sądy duńskie mają skazywać przestępców na karę śmierci, ale żaden zbrodniarz od lat 30 nie został skazany na karę śmierci.

W ostatnich jednak czasach w Danji wzmogła się niezmiernie fala samobójstw i ludność domaga się, ażeby sądy wydawały wyroki śmierci na wszystkich zbrodniarzy oskarżonych o zabójstwo.

Austrja wzdraga się ogołocić z broni

WIEDEŃ, 12 marca. — Rząd republiki austrjackiej, na żądanie rady ambasadorów, aby się zastosował do warunków austrjackiego traktatu pokojowego, podpisanego w St. Germain i wydał wszystką broń, jaką przewiduja warunki austr. traktatu pokoju, zrobił trzy zastrzeżenia, a mianowicie: Aljanci pozwolą republice austrjackiej zatrzymać armaty umieszczone w fortach, broniących Wiednia i armaty twierdzy Krems, położonej 88 mil na północny zachód od tego miasta i armaty twierdzy Tulln położonej 17 mil na północ od Wiednia. Drugie: zwolnienie od warunku nakazującego rozwiązanie szkół wojskowych i trzecie: rozbrojenie arsenału wiedeńskiego.

Rząd republiki austrjackiej przygotowuje apel do Ligi Narodów w tej sprawie. Armaty wydania których domagają się aljanci, należą do tego typu, co armaty niemieckie, przy pomocy których Niemcy zniszczyli forty belgijskie w czasie wszechświatowej wojny.

Huragan w Luizana niszczy osadę naftową.

SHREVERIOT, La, 12 marca. Według nadesłanej wiadomości wielka burza, jaka przeszła nad powiatem, zniszczyła kompletnie osadę naftową Clainborne, wywracając przeszło 50 szybów naftowych, przyczem jedna kobieta została zabita, a przeszło 20 osób ciężko rannych.

* * *

RULEVILLE, Miss. 12 marca. Jeden mężczyzna odniósł ciężkie obrażenia, a wiele osób zostało lżej rannych skutkiem silnej burzy, która przeszła ponad Doddsville, Miss. Skutkiem burzy zostały zniszczone dwa budynki ceglane a wiele domów z drzewa zostało przewróconych.

Rosja i Polska podpisują pokój za pięć dni

RYGA, 12 Marca. — Adolf Joffe, przewodniczący rosyjskiej misji pokojowej w Rydze przychodzi do siebie po tak zwanej „dyplomatycznej chorobie", wobec czego wszystkie nieporozumienia co do zawarcia pokoju pomiędzy Rosją a Polską zostały załatwione w kilku godzinach po otwarciu nowej sesji.

Umowa pokojowa podpisaną zostanie za pięć dni, i zamiast 30,000.000 rubli w złocie ofiarowanych poprzednio, Polska otrzyma inne ustępstwa.

Miasto Twer ważny punkt strategiczny opanowany przez powstańców

KOPENHAGA, 12 marca. Według wiarogodnych wiadomości powstańcy przeciwbolszewiccy zyskują ogromne masy robotników, przeważnie z pośród robotników, którzy domagają się obalenia dyktatury proletarjatu, demobilizacji armji i przywrócenia komunikacji z zachodnią Europą. W zagłębiu węglowem nad Donem i Dońcem mają się toczyć krwawe walki pomiędzy powstańcami i oddziałami bolszewickich wojsk. W wielu miastach urzędnicy i komisarze bolszewiccy zostali wymordowani, a ich miejsce zajęły urzędy powstańcze.

Zajęcie przez wojska powstańcze ważnego punktu strategicznego wielkiego miasta Tweru, położonego na linji kolejowej Petrograd—Moskwa, zdaje się potwierdzać.

Rząd bolszewicki wysłał miejscową załogę wojsk bolszewickich do obrony Petrogradu, z czego skorzystała miejscowa ludność i wymordowawszy urzędników, ujęła władzę w swoje ręce.

Były cesarz niemiec winę za wojnę wszechświata zwala na Anglję

AMSTERDAM, 12 marca. — Były cesarz niemiecki, napisał książkę dla prywatnego rozpowszechnienia pomiędzy ludźmi, w której całą odpowiedzialność za wybuch wojny wszechświata zwala na Anglję. W książce tej były cesarz zestawił wszystkie historyczne fakty i daty od roku 1884 do 1914, odnośnie międzynarodowych umów pomiędzy państwami wciągniętemi we wszechświatową wojnę.

Były cesarz niemiecki twierdzi, że odpowiedzialność Anglji za wywołanie wszechświatowej wojny polega na tem, że Anglja „uknuła" spisek dla odosobnienia Niemiec.

Rząd włoski zgadza się na politykę aljantów względem Niemiec

RZYM, 12 marca. — Premjer Giolitti przedstawił dzisiaj szczegółowo członkom swojego gabinetu stanowisko rządu włoskiego w sprawie kierunku, jaki zajęli aljanci odnośnie odszkodowań niemieckich. Wszyscy członkowie gabinetu wyrazili zgodę na stanowisko zajęte przez przedstawiciela rządu włoskiego hr. Sforze wspólnie z innemi aljantami w sprawie odszkodowań niemieckich.

Okręty aljanckie ratują uchodźców gruzińskich

Konstantynopol, 12 marca. — Wielka ilość uchodźców gruzińskich, a w tym 40 amerykanów przybyła tutaj na okręcie amerykańskim. Pomiędzy uchodźcami gruzińskiemi znajduje się premjer byłego rządu gruzińskiego Jordania.

Niedobitki armji gruzińskiej, uciekają w granice terytorjów zajętych przez powstańcze wojska tureckie i zabierają po drodze wszystko, co im wpadnie w ręce, aby niczego nie zastawić na łup band bolszewickich, które rozpoczęły systematyczny rabunek całej Gruzji.

Przedstawiciele Austrji jadą do Londynu

PARYŻ, 12 marca. — Kanclerz republiki austrjackiej, Mayer, wraz z innemi członkami delegacji, przejechali dzisiaj przez Paryż w drodze na konferencję premjerów aljanckich w Londynie, gdzie przedstawią trudne położenie republiki austrjackiej i poproszą o przyznanie republice austr. długo terminowej pożyczki, by rząd mógł pomóc do uruchumienia fabryk krajowych. „Nie chcemy być że brakami Europy, ale potrzebujemy pomocy, ażeby zacząć pracować".

Wielki pożar jedwabiu Szanghai

SZANGHAI, 12 marca. Wielkie składy jedwabiu surowego, zawierające połowę wszystkiego jedwabiu, jaki jest eksportowany z tego portu, wartości 6,000.000, zostały zniszczone pożarem. Dalsze 7 składów jedwabiu również zapaliło się i jeżeli zgorzeją, dotychczasowe straty zwiększą się do 10 miljonów dolarów. Skutkiem pożaru nagromadzonych zapasów surowego jedwabiu, większa część fabryk jedwabnych w tym mieście zostanie unieruchomiona do czasu nowego zbioru, który nastąpi z początkiem maja.

Baczność Paterson!
We wtorek dnia 15 marca, w Domu Narodowym, 74 Gadurn ul. przemawiać będzie poseł do Sejmu Polskiego i delegat P.S.L. Wyzwolenie
OB. E. RUDZIŃSKI
Początek o godzinie 7:30 wieczór
WSTĘP WOLNY.
Komitet.

Prawo o przedłużeniu dnia zniesione

ALBANY, 12 marca. — Pomimo protestu mieszkańców m. New Yorku i mieszkańców prawie wszystkich miast stanu New York, gubernator Miller podpisał dzisiaj uchwalone przez legislaturę stanu New York prawo, zakazujące przedłużenia dnia, pozostawiając samym miastom swobodę uchwalania zatrzymania obecnego czasu, lub uchwalenia posunięcia wskazówek zegaru o jedną godzinę naprzód.

Zaburzenia przeciwangielskie w Egipcie

ALEXANDRIA, Egipt, 12 marca. — Policja egipska rozpędziła dzisiaj patrjotyczną demonstrację ludności egipskiej, urządzoną przeciw Winstonowi Spencer Churchillowi, nowemu angielskiemu sekretarzowi dla kolonji, który także jest naczelnikiem spraw egipskich. Podczas walki, jaka się wywiązała, przy rozpędzaniu demonstrantów, zawezwane do pomocy wojsko dało do tłumów ognia, zabijając 3 osoby i raniąc wiele innych.

Winston Spencer Churchill przybył do Kairo we czwartek, w towarzystwie przedstawicieli ministerjum spraw zagranicznych. Pochód studentów, czekających na stacji na przyjazd W. Churchilla z zamiarem urządzenia mu demonstracji, nie udał się, bo Churchill pojechał parę mil za miasto i następnie przybył automobilem do hotelu, w którym się zatrzymał.

Tłumy mieszkańców jednak, dowiedziawszy się o przyjeździe Churchilla do miasta urządziły mu wrogą demonstrację, która się zakończyła rozlewem krwi.

Wszekl wywóz z Niemiec do Holandji wstrzymany

AMSTERDAM, 12 marca. — Wszelki wywóz z Niemiec do Holandji został wstrzymany, donosi z Essen korespondent holenderskiego pisma „Rotterdamsche Courant". Ani kupujący, ani sprzedający nie chcą się narażać na wielkie cło, jakie zaprowadziły władze wojsk aljanckich po zajęciu przez prowincji nadreńskich przez wojska aljanckie.

Prezydent Meksyku prosi Francję o uznanie swego rządu

PARYŻ, 12 marca. — Rząd francuski ogłosił w swom organie „Journal Official" list prezydenta Meksyku gen. Obregona, napisany do prezydenta Francji Milleranda z zawiadomieniem o swoim wyborze na prezydenta i prośbą o uznanie nowego rządu meksykańskiego.

Wojska aljanckie zajęły miasto w pobliżu Essen

LONDYN, 12 marca. — Wojska aljanckie w ostatniej chwili zajęły miasto Oberhausen, położone 6 mil na wschód od Ruhrort, a 7 mil na północny zachód od Essen, jak donosi wiadomość nadesłana z Paryża do Central News. Zajęcie miasta przez wojska aljanckie, nastąpiło bez żadnego wypadku.

BOLSZEWICY ARESZTUJĄ WSZYSTKICH ROBOTNIKÓW PODEJRZANYCH O NIELOJALNOŚĆ

(Specjalna wiadomość do N. Y. Tribune).

WASZYNGTON, 12 marca.— Petrograd jest główną areną, na której się toczy walka pomiędzy rewolucjonistami a wojskami bolszewickiemi, które trzymają w swoim posiadaniu wszystkie drogi prowadzące do Petrogradu. Rząd bolszewicki nakazał aresztować wszystkich robotników w okolicach Petrogradu, których podejrzywają o nielojalność względem rządu bolszewickiego. Robotnicy wszystkich fabryk petrogradzkich na zebraniach fabrycznych uchwalili, przyłączenie się do powstańców przeciwbolszewickich w Kronsztadzie. Jakkolwiek robotnicy petrogradzcy nie mogą spieszyć z pomocą powstańcom przeciwbolszewickim, to jednak są z niemi w ciągłej komunikacji.— Władze bolszewickie w częściach Petrogradu, zajętych przez wojska bolszewickie, wydały rozkaz, że ulice po godzinie 7 wieczorem mają być opróżnione. Wszystkie oddziały wojsk bolszewickich podejrzane o nielojalność zostały rozbrojone.

ROSJA POWINNA BYĆ POZOSTAWIONA SAMA SOBIE - MÓWI KIEREŃSKI

LONDYN, 12 marca. — Rosja znajduje się dzisiaj w tym stadjum powstania, jak 12 marca, 1917 roku, kiedy zostały obalone rządy carskie i powstanie obecne zakończy się w ten sam sposób, jak się zakończył rewolucja przeciw rządom carskim — powiedział Kiereński.

Zasadnicze przyczyny rewolucji dzisiejszej, są te same co rewolucji przeciw rządom carskim i wynik rewolucji będzie ten sam — obalenie dyktatury bolszewickiej.

„Dla robotników i chłopów rosyjskich — mówił dalej Kiereński — caryzm i bolszewizm nie stanowią różnicy, obydwa są terrorem i muszą upaść".

Rządy bolszewickie opierają się na bagnetach, podobnie jak na bagnetach opierały się rządy carskie — Bolszewicy przy pomocy najemnych wojsk chińskich, łotewskich i tatarskich, mogą chwilowo stłumić obecną rewolucję, ale to tylko na jakiś czas odsunie upadek rządów bolszewickich, ponieważ naród rosyjski zmęczony rządami bolszewickiem, obali je później przez ogólne powstanie.

Twierdzenie bolszewickiego rządu, że obecnie powstanie przeciwbolszewicke jest dziełem intryg aljanckich, jest bezpodstawne. Wszelka pomoc udzielana powstańcom przeciwbolszewickim była przyczyną upadku tych powstań. Powodzenie obecnego powstania przeciwbolszewickiego zależy od tego, aby właśnie aljanci wcale niedawali powstaniu żadnej pomocy, by wytrącić bolszewikom możność udawania obrońców całości Rosji.

ŻYDZI ROSYJSCY MASAMI UCIEKAJĄ DO POLSKI

WARSZAWA, 12 marca. — Pisma warszawskie, ogłaszają wiadomości, otrzymane z nad granicy polsko - rosyjskiej, że ludność żydowska ucieka całemi masami z Rosji i dąży ku granicy Polski. Żydzi rosyjscy będąc przekonani, że zbliża się upadek rządów bolszewickich, po którem nastąpią ogólne pogromy żydowskiej ludności i zawczasu starają się znaleść blisko granicy Polski, by w chwili wybuchu pogromów, schronić się do Polski.

DZISIAJ DZISIAJ!
W Domu Narodowym, na 8ej ulicy wygłosi przybyły niedawno z Polski
DR. M. OPĘCHOWSKI
odczyt na temat:
„O walce z epidemjami w Polsce"
Początek o godz. 8ej wieczorem
WSTĘP WOLNY
Dr. Opęchowski, pracował dłuższy czas w Polsce razem z Amerykańskim Czerwonym Krzyżem i w kwestji zaciekłej i uciążliwej wojny z epidemjami chorób zaraźliwych, posiada pierwszorzędny materjał i dane statystyczne.

Nowy Świat

Owned and Published daily and Sunday by the NOWY ŚWIAT PUBLISHING CO., Inc.

APPLICANT FOR MEMBERSHIP IN THE AUDIT BUREAU OF CIRCULATIONS

DR. S. KULAKOWSKI ..... President and Editor
W. SZAKEWICZ ..... Managing Editor
M. P. WIGRZYNEK ..... A. B. ..... General Manager

Entered at New York, N. Y. Post Office as second class mail matter

SUBSCRIPTION RATES: (Outside of New York City)

One Year	$6.00
Six Months	$3.75
Three Months	$1.50

NEW YORK CITY:

Annually	$7.00
Semi-annually	$3.75
Quarterly	$2.00

PRENUMERATA NA PROWINCJI:

Rocznie	$6.00
Półrocznie	$3.75
Kwartalnie	$1.50

PRENUMERATA W NEW YORKU:

Rocznie	$7.00
Półrocznie	$3.75
Kwartalnie	$2.00

Dziennik wydawany przez Spółkę Wydawniczą „Nowy Świat", Inc.

NOWY ŚWIAT PUBLISHING CO., Inc.
DR. S. KULAKOWSKI ..... Prezydent i Redaktor
W. SZAKEWICZ ..... Redaktor Zarządzający
M. P. WIGRZYNEK ..... Kasjerem

Redakcja za ogłoszenia nie odpowiada. — Rękopisów nie zwraca
Zmiana adresu 10 centów

OFFICE:
24 UNION SQUARE, NEW YORK, N. Y.

„And let us reflect that having banished from our land that religious intolerance under which mankind so long bled and suffered, we have raised little, if we countenance a political intolerance as despotic, as wicked and capable of as bitter and bloody persecutions".

THOMAS JEFFERSON, President of the United States — 1801

„Kto z polaków nie może godziwie mieć szczęśliwego dobra, tylko w dobrze powszechnym, ani nie może myśleć o ocaleniu swych dostojności i majątków, tylko w ocaleniu Ojczyzny".

PRZESTROGA NAGELNIKA TADEUSZA KOŚCIUSZKI DO KSIĘŻY.—1794.

SZYFKARTA SYMBOLICZNA D-ra ZAŁUSKI

Był czas, kiedy rad lewicy słuchała pokornie prawica" wychodźtwa. Dobrze się też prawicy działo. Na żądanie „Dziennika Ludowego" zrezygnował Karabasz ze stanowiska cenzora Związku Narodowego Polskiego. Zrozumiał, że po laurach zdobytych w więzieniach pomorskich, za kradzież z włamaniem oliar na ubogich, dokonaną w Wielki Piątek w kościele, wszystkie inne zaszczyty błędną. Nie protestował więc przeciw ogłoszeniu wyroków sądowych przez „Dziennik Ludowy". Usunął się w zacisze pittsgradzkie. I stamtąd błogosławił nawróceniu redaktora „Pittsburszczanina" na endecką wiarę. Wybrał w swoim czasie Związek Narodowy Polski na cenzora po Karabaszu słynnego znawcę biżuterji wędrownej — Rakoczego, gdy kandydaturę tego rzeczoznawcy postawił „Bicz Boży". Naodwrót zaś, gdy przestano słuchać rad prawników z lewicy udzielanych „wiarusom" znajdującym się w chwilowych moralnych kłopotach, okazało się, że sprawy gorzej poszły. Nie chciał Smulski słuchać „Dziennika Ludowego", gdy mu ten odradzał przyjmowania stanowiska kasjera Komitetu Ratunkowego, aby pokus przy wymianie pieniędzy we własnym banku ominął. Nie posłuchał i djabeł skusił. Obliczał kurs z różnicą w stosunku do kursu „American Express Company" **o 25 procent na swą korzyść.** Nie posłuchał wezwania „Dziennika Ludowego" i „Wici", aby z zarzutu tego oczyścił się przed sądem. Nie posłuchał i nie oczyścił się dotychczas, co nie przystoi zgoła prezydentowi niepodległego państwa wydziałowego. Nie posłuchał Smulski głosów całej lewicy, radzących mu, jako przedstawicielowi owej „moralnej" osoby, jaką jest według księdza Kruszki prześwietny Wydział Narodowy, aby poszedł za przykładem innych głów panujących i odesłał Francowi Józefowi order, otrzymany od Austrji za tajemnicze usługi Habsburgom świadczone. Nie odesłał i ma teraz kłopot prawdziwy.

Ostatnimi czasy jednak zauważyć można zmianę na lepsze. Zaczyna reakcja słuchać rad naszych. A więc przedewszystkiem pan Wacław Górski, syn pani Heleny, posłuchał ostrzeżenia i mimo że miał w kieszeni nominację na konsula pierwszej klasy, podpisaną przez mistrza, nie zajrzał nawet do konsulatu. Chcąc uniknąć, jako człowiek skromny, zbytnich owacji. Posłuchał rady naszej sam Paderewski i zaniechał publicznego występu przed tutejszą polonją, radując swym widokiem jedynie serca Morgenthau'a, Guggenheimer'a i czterystu innych współwyznawców.

Dzisiaj mamy do zanotowania fakt jeszcze bardziej pocieszający. Przybył tu do Ameryki wraz z księdzem jezuitą Dziegielewiczem — dr. Załuska, a to w celu zbierania pieniędzy na przewrot polityczny w Polsce, mający przedewszystkiem na celu zniesienie reformy rolnej. Mowa tych dwuch kospiratorów podziała niezmiernie silnie na poddanych Wydziału Narodowego, bliskich poziomem politycznych metod mieszkańcom Meksyku i Costa Rica.

Ale prasa lewicowa jęła pouczać Załuskę o konstytucji Stanów Zjednoczonych, o prawach surowo karących wszelkie spiski. Próżno Wydział Narodowy zatrzymywał Załuskę. Próżno zawczasu powynajmował podobno hale w 10-tu miastach, aby spiskowca ludowi pokazać. Wystarczyły Załusce dwa wiece, jak kiedyś owej mądrej głowie, dwie słowie. Posłuchał okrzyków publiczności chicagoskiej: „Kupuj szyfkartę i jedź jaknajprędzej z powrotem"!

Kupił. Wyjechał wczoraj na „Imperatorze", choć imperatorem nie został. Szyfkarta Załuski jest symbolem. Niedługo, a wszyscy przyjaciele polityczni tego „rewolucjonisty" kupią szyfkarty i z Polski wyjadą.

Bronisław D. Kułakowski.

PLEBISCYT NA GÓRNYM ŚLĄSKU wymaga wielkiej ofiarności całego narodu polskiego

Z CHWILI

Całkiem nieprawdopodobną historję podaje krakowski „Ilustrowany Kurjer Codzienny". Posłuchajcie tylko:

Warszawa, 14 lutego. (Ż). — Wracają dawne czasy, jak gdyby żywcem wykrojone z romantycznej operetki, czasy, kiedy jeszcze zachwycano się arjami z „Gasparona" i tanemi bułkami. Wszystko się zmienia, tylko natura ludzka pozostaje łakasama, jak niegdyś. Kiedy się słyszy o wypadkach, jakie podajemy mimowoli, przychodzi na pamięć ś. p. Grimmelshausen, z swoim niezapomnianym Simplicissimusem. Tosamo nieposzanowanie cudzej własności, junackie rozmach, pogardą niebezpieczeństwa, a zarazem społeczeństwa i jego praw, okraszone suto wisielczym humorem. Posłuchajmy!

Dnia 12 b. m. 15-tu bandytów w mundurach żołnierskich, uzbrojonych w karabiny, pod dowództwem jakiegoś zamaskowanego człowieka, napadło i rozbroiło posterunek policji w Wielkiem Dembem pod Warszawą. Po dokonaniu tego bezkrwawego i jak się zdaje wykluczającego wszelkie dla napastników niebezpieczeństwo czynu, bandyci obrabowali doszczętnie sąsiedni dwór pani Zofji Staniszewskiej, a następnie

złupili całą wieś,

chodząc od domu do domu. Po szczęśliwie i bez przeszkód dokonanej operacji bandyci uformowali się po wojskowemu w pochód i wyruszyli na dalsze trudy i znoje, unosząc przeszło 100,000 marek.

Szli zaś z pieśnią... I niech nikt nie myśli, że śpiewali Internacjonał — nie —hymnem ich bowiem było: „Kto się w opiekę..." Jest to zresztą zupełnie niezrozumiałe, albowiem w dalszych słowach psalmu powiedziano: „Ciebie On z łowczych obleży wyzuje..." Ograbieni jednak mieszkańcy nie mogli z przekonaniem zgodzić się na dalsze strofy: „Nie dostąpi cię żadna zła przygoda, ani się znajdzie w domu twoim szkoda".

Bandyci zrabowane rzeczy uwieźli na dwuch furmankach; na jednej z nich miał się nawet już — powiadają — znajdować karabin maszynowy. Za bandytami zarządzono — jak zwykle w podobnych wypadkach — energiczną pościg, dotychczas jednak bez rezultatu — również jak zwykle.

Ślicznie! Pobożny to lud! Profesora Baudoina de Courtenay, uczonego, wszechświatowej sławy, senat warszawskiego uniwersytetu uważa za niegodnego wykładania nauki o rozwoju języka, jako że nie jest katolikiem, ale za to bandyci rabują mieszkańców pod dźwięki psalmów, a złodzieje, wstając do pracy, nucą: kiedy ranne wstają zorze.

Nie chcemy temu wierzyć. Zbyt byłoby to piękne. Świadczyłoby to o wielkim postępie moralności i bogobojności na tym padole płaczu. Nie mogliby to być bandyci, raczej były to ćwiczenia armji, która na wezwanie panów Załuski i księdza Dzięgielewicza ma obalić rząd obecny w Polsce przy pomocy pieniędzy, zbieranych pod pozorem ofiary dla głodnych... fortepjanistów.

* * *

Wykryto jeszcze jednego specjalistę od waluty polskiej. Tym razem nie jest on bankierem warszawskim, nawet nie jest Lewenthalem. Jest bolszewikiem.

Wiedeń, 15.2. (PAT). — „Polizei Korrespondenz" donosi, że wczoraj został w hotelu Wimbergera aresztowany rzekomy doktór Stefan Zawadzki, obywatel rosyjski, wraz ze swoją rzekomą żoną Ireną Zawadzką. Doktór Zawadzki wykazał się fałszywym paszportem angielskim. Znaleziono przy nim 4 miljony marek polskich i więcej niż miljon koron austrjackich. Usiłował on urzędnika policyjnego za pomocą łapówki skłonić do zaniechania sprawy. Zawadzki został odstawiony do dyrekcji policji.

Śledztwo wykazało, że rzekomy dr. Zawadzki jest polskim obywatelem, nazywa się Arnold Baul i jest zwolennikiem ruchu anarchistycznego. W roku 1918 z powodu agitacji komunistycznej został wydalony z Austrji. Obecnie będzie wydany sądowi krajowemu. W kwestji pochodzenia pieniędzy toczy się śledztwo. W pokoju hotelowym znaleziono także znaczną ilość pism komunistycznych.

Z PRASY I O PRASIE

Jako ilustracje do wstępnego artykułu podajemy urywki ze sprawozdań polskiej pracy w Ameryce o występach imć Załuski.

Oto co pisze „Dziennik Ludowy" o chicagoskiej szopce:

„Ksiądz rozpoczyna wiec odśpiewaniem „Boże coś Polskę". Wreszcie sam zabiera głos i zaczyna mówić. Kiedy wspomina walki polityczne w Polsce i naiwnie nadmienia, że partja narodowo-demokratyczna jest partją „ludową", ze wszystkich stron sali padają okrzyki „Iłżesz klecho"! „siadaj pało"! i tp. Ksiądz przerażony chwilę na myśla się, wreszcie prawi dalej. Ilekroć rzuca słowo oskarżenia w stronę stronnictw robotniczych, albo ludowych w Polsce, albo ilekroć wychwala endecję — sala grzmi okrzykami złowrogimi. Plącze się księżulkowi język coraz bardziej. Nie mogąc opanować ustawicznych przerywań, wykrzykników i nawoływań — siada i ustępuje głosu panu posłowi Załusce.

„Wystannik endecji przemawia skromnie. Mówi o bogactwach ziemi polskiej, o możliwościach rozwoju przemysłu. Zebrani słuchają spokojnie. Pan poseł zbiera na odwagę i atakuje lewicę, zachwala sejm. Znowu zrywa się burza protestów. Padają okrzyki coraz trafniej godzące w sedno. Zebrani wołają: „głosowałeś za senatem, — chcesz obalić reformę rolną; z chłopów pochodzisz, ale zdradzasz chłopskie interesy". Atakuje pan poseł rząd Moraczewskiego — padają okrzyki: „Niech żyje rząd ludowy"! Panu posłowi coraz markotniej się robi na duszy. Nie wie już o czym gadać. Mówi dalej o urodzajności ziemi polskiej. A ilekroć natrąca o sprawy polityczne, przekonywa się, że trafił na świadomych obywateli, którzy się w pole nie dadzą wywieść kłamanymi argumentami. Pan Załuska z dumą wykrzykuje, że reforma rolna w Polsce uchwalona. Ale mu przypominają, że trzeba było dwa razy nad tym wnioskiem głosować, że wreszcie on i jego stronictwo głosowało przeciw reformie rolnej. Nie udało się panu posłowi podszyć pod cudze zasługi sejmowe.

„Skompromitowany, zmęczony i zachrypnięty, siada, chce mówić siedzący. Pouczono wówczas pana posła, że tu nie folwark, że nie do fornali, ale do obywateli przemawia. Kazano więc i jeszcze pokorniej przemawiać. Już nikogo nie oskarża. Już tylko się skarży, tłumaczy i pośpiesznie kończy.

„Występuje nakoniec pan prezes Związku — Żychliński. Wierzy w swoje wpływy. Tubalnym głosem woła: „Zgrajo czerwieńców tutaj krzyczy".

„A z sali, z całej sali padają okrzyki: „Niema tu czerwieńców, — jesteśmy związkowcy". Coś uchwalał na sejmie Pittsburgu. Pamiętasz jak wołałeś: „Ja idę z Rosją, kto za mną"? Znamy cię. Wrzawa, krzyk. Żychliński, mimo tubalnego głosu, nie jest w stanie zagłuszyć okrzyków protestu. Nikt nie zrozumiał, co pan prezes prawił. Wszyscy słyszeli coraz gęściej padające pod jego adresem, coraz trafniejsze uwagi. Pan prezes Związku, schłostany niemiłosiernie przez własnych związkowców, musiał zejść z trybuny.

„Zasapany, zmęczony i wzruszony niedawno otrzymanymi ciągami proboszcz, apeluje, by wiec zakończono odśpiewaniem hymnu. Bucha pieśń legjonowa. Ze szczególnym naciskiem, ze szczególną siłą śpiewający tłum podkreśla słowa:

„Marsz, marsz Piłsudski..."

„Ksiądz z przerażeniem słuchał pieśni, wreszcie wstydliwie ogłosił zakończenie wiecu.

„Po wstępnych protestach, jakie usłyszał poseł Załuska przed kilku dniami w sali Zjednoczenia, zebranie wczorajsze powinno mu dowieść, że najmniej zniszczy nerwów, najmniej dozna rozczarowań, jeżeli pójdzie za życzliwą radą, jaką mu zebrani w sali wczoraj rzucali:

„Kupuj szyfkartę i — jedź jak najprędzej do kraju z powrotem."

* * *

W „Wiadomościach Codziennych" czytamy przedziwne no-

(Ciąg dalszy na str. 4ej.)

FOTOGRAFJA SŁYNNEJ RZEŹBY WYBITNEGO ARTYSTY POLSKIEGO MADEJSKIEGO, PRZEDSTAWIAJĄCEJ CIERPIĄCĄ SIEROTĘ.

Fotografja użyta została przez Polsko Amerykański Komitet nad Sierotami, 953 Trzecia Ave., New York, na afisze, które mają być rozwieszone we wszystkich szkołach rzymsko-katolickich, parafjalnych polskich i nie-polskich.

Obok każdego afisza umieszczona będzie puszka, do której dzieci mają składać ofiary centowe dla sierot w Polsce.

Kampanja trwać będzie do 1-go czerwca. Klasa, która złoży najwięcej, czy też indywidualnie chłopiec, lub dziewczynka, otrzymają w nagrodę złoty medal, który zostanie wręczony przez konsula generalnego **pana Stefana Grotowskiego.**

Kampanja zainteresowała już dzisiaj dzieci w szkołach wyżej wymienionych i komitet ma nadzieję, że powiedzie się znakomicie.

ODPOWIEDZI REDAKCJI

K. Bałamut, z W. Va. — Konsulat płaci w ostatnich dniach dniach 800 marek za 1 dolara. Tą drogą można śmiało posłać pieniądze do kraju.

W jakim stosunku nastąpi zamiana waluty w Polsce z marek na złote, tego dzisiaj nikt wiedzieć nie może. Zależy to bowiem od wielu rzeczy. I od tego, jaki będzie kurs marki w chwili zamiany i od sytuacji politycznej w Polsce, jak też i zagranicą.

Czytelnikowi, z Filadelfji, Pa. — Część powiatu Zasławskiego na Wołyniu należy do Polski, a część do bolszewików.

Zasław pozostał przy bolszewikach, a więc komunikacja z miastem tem jest niemożliwą.

Ziemie na lewym brzegu rzeczki Wilji, płynącej od Białoczerkwi do Horynia, należą do Polski. — Na drugim brzegu, należą do Rosji.

Holland-America Line

Nasze statki mają znakomite udogodnienia w 3 klasie

RYNDAM
Odchodzi z Nowy Yorku
19-GO MARCA

Wprost i najlepsza komunikacja do Polski przez GDAŃSK

DODATKOWE WYJAZDY Z NEW YORKU.

RYNDAM	19 Marca i 23 Kwietnia
NIEUW AMSTERDAM	26 Marca i 30 Kwietnia
NOORDAM	2 Kwietnia i 6 Maja
ROTTERDAM	9 Kwietnia i 11 Maja

HOLLAND-AMERICA LINE, 24 State St., New York, N. Y.

Baczność Rodacy!

ZE WZGLĘDU NA NISKI KURS PIENIĘŻNY, jest dobra sposobność wysłać wydatniejszą pomoc swoim krewnym w Polsce, przez Bank, który jest pod Rządową Kontrolą, a który sumiennie obsługuje Rodaków od przeszło 20 laty

PRZESYŁAM PIENIĄDZE

po najniższym dziennym kursie i każdy cent powierzony mnie doręczam w jak najkrótszym czasie z pełną GWARANCJĄ w dokaz czego doręczam recepisy z własnoręcznym potwierdzeniem odbiorcy

KARTY OKRĘTOWE

sprzedaję na wszystkie linje i nie liczę ani centa więcej ponad ustanowioną cenę przez Towarzystwa Okrętowe

KREWNYCH Z POLSKI

Sprowadzam wprost z Warszawy na najwygodniejszych warunkach i wyrabiam wszystkie potrzebne dokumenty, aby ułatwić krewnym w wydostaniu paszportu w kraju.

WYRABIAM

wszelkie dokumenty krajowe, jak kontrakty, pełnomocnictwa, odpisy itp. sprawy, pisy i t. p. sprawy.

Po wszelkie bezpłatne porady, udawajcie się do:

EMIL KISS
POLSKI DOM BANKOWY
133 SECOND AVENUE, NEW YORK, N. Y.

PAMIĘTAJCIE O GŁODNYCH DZIECIACH W POLSCE

Wielkanoc nadchodzi

Czas słać pieniądze dla swoich najdroższych.

Nasze raty są najniższe, nasza obsługa najlepsza i najbardziej zaufania godna. Pieniądze doręczamy jak najprędzej.

Karty okrętowe sprzedajemy po cenach kompanijnych.

Wszelkie dokumenta notarjalne wyrabiamy starannie.

Pieniądze przyjmujemy na książeczki wkładkowe i płacimy cztery procent.

Po rady i obszerniejsze informacje piszcie do

AMERICAN UNION BANK
JOHN NEMETH, Prezydent.

Główny Bank 10 East 22 Street New York

KAP. JULJUSZ KADEN-BANDROWSKI

WIELKA BITWA NAD WISŁĄ

(Ciąg dalszy).

Tu odrazu zaznaczyć należy, że warunki na wschodzie oraz, że pojęcie tamtejszego frontu, jako takiego, jest i musi być zgoła inne, niż to, jakie się ustaliło na mocy doświadczenia walk zachodnich. Wojnę na Wschodzie wobec olbrzymich odległości prowadzi się prawie bez linji okopów, cieńkim łańcuchem wojsk tu i tam utwierdzonym redutami. Ze względu na ciągłą zmienność rozmakającego terenu niezmierzonych równin, na olbrzymie lasy i puszcze, na brak dróg, na wyjątkowe warunki służby łączności, wszystko to polega na manewrze.

Ten właśnie moment manewru w połączeniu z doskonałą znajomością warunków terenu, prowadząc swe uderzenie od przepławy na Krzemieńczuku.

Wyrzucili oni stamtąd wielką armję kawaleryjską, która forsownymi marszami na zachód aż z okolic Krymu. Armja ta stojąca pod rozkazami dawnego wachmistrza jazdy carskiej, Budiennego, wystąpiła na widownię z nieznanymi dotąd sposobami walki. Szła ona naprzód zupełnie bez trenów, żywiąc się zapasami niszczonej po drodze ludności. Furaż dla koni znajdowała na olbrzymich obszarach dojrzewającego właśnie teraz w tych stronach owsa. Wszystkie braki w pomęczonych i poniszczonych koniach uzupełniała natychmiast z dobytku chłopów. Armja ta wreszcie nie używała żadnych mundurów, maskując się w ten sposób doskonale, w miarę potrzeby rozbiegając się po stepach, to znów jawiąc się w wielkich skupieniach na urodze.

Budienny na czele kilkudziesięciu tysięcy konnicy po ciężkich walkach przerwał ostatecznie polski front w okolicy Żytomierza...

Od tej chwili zaczął się jeden gwałtowny wyścig, pełen drapieżnej inicjatywy ze strony jazdy Budiennego, pełen bohaterstwa i poświęcenia ze strony piechoty polskiej, która dnie i noce i całe tygodnie musiała się cofać, mając w walkach odwrotowych nieprzyjaciela następującego ze wszystkich stron....

Ogromna przestrzeń pomiędzy polskim skrzydłem północnym a południowym sprawiła, że rezerwy polskie, uwolnione już po zwycięstwie pod Dokszycami nie mogły zdążyć na południe. Ruchliwość kawalerji nieprzyjacielskiej przerywała na każdym kroku łączność większych jednostek taktycznych, odcinała transporty, porywała cofającym się wojskom amunicję i furaż.

Wyścig pomiędzy cofającym się ćprawym skrzydłem polskim a chmarą jazdy Budiennego, stawał się z każdym dniem coraz groźniejszy... Ktokolwiek brał udział w jakiejś walce, zakreślonej na długą metę, ten wie, ile w takiej walce znaczy czas, oraz jak straszną jest rzeczą, gdy dany oddział, dywizja, czy korpus — nie mogą dopędzić swego czasu...

W tym właśnie położeniu znalazły się dywizje polskie, trapione przez Budiennego. Nie mogły one już dopędzić ani czasu swego snu, ani czasu swego jedzenia, ani czasu swego odpoczynku....

W związku z położeniem na południu rozpoczął się odwrót armji generała Rydza-Śmigłego, broniącej przyczółka kijowskiego. Odwrót ten, w którym armja przebijała sobie drogę bagnetem, odbywał się w niezmiernie ciężkich warunkach, tembardziej, że w pierwszych dniach lipca naczelne dowództwo bolszewickie ponowiło jeszcze raz swe uderzenie na północy, popierając je również wielkimi ruchami oskrzydlającymi jazdy, prowadzonej przez znanego dowódcę Gaja-Chana.

Wieści z frontu napływające do kraju zaczęły szerzyć coraz większą panikę.

Zrazu tłómaczono sobie treść komunikatów sztabowych i wykładano ją sobie, jako „zręczny manewr" czy „podstęp" z polskiej strony... Później krytykowano coraz ostrzej. Wkrótce jednak rozwój wypadków z nieubłaganą grozą i potęgą stanął w obliczu sumienia Narodu... Musiała zapaść stanowcza decyzja. Miało się teraz rozstrzygnąć, czy Polska, kraj tak niedawno orężem Zachodu i sercem własnej najlepszej tradycji powołany do życia, po niespełna dwóch latach pracy i powodzeń i chwały, — wyprze się swego żołnierza, wyprze się swej roli w świecie, wyprze się z takim trudem uzyskanej jedności?

Czy też przeciwnie, właśnie wobec tej grozy, wobec ciosów walących nań z ręki dzikiego barbarzyńcy, — skrzepi się na siłach, wzrośnie w mocy i rzuci na szalę wszystką swą krew najlepszą, poświęci swą młodzież, poświęci mienie, poświęci swój spór partyjny, poświęci wszystko, rzucając wszystko na szalę losu...

Rozpoczęła się więc w społeczeństwie polskim wielka ciężka praca. Zaczęły się zabiegi około powstania Rządu Obrony Narodowej, rządu, któryby miał na swem czele przedstawicieli najliczniejszych warstw Narodu, oraz, któryby reprezentował wszystkie klasy społeczne. Rozpoczęła się praca około zgody stronnictw, około milczenia wszelkiej waśni, około powstania do walki wszystkich, — gdy wszystko na zgubę jest narażone.

„ITTIHADE SELAMETHI ISLÂME"

SPISEK TURECKO-NIEMIECKO-BOLSZEWICKI PRZECIW ENTENCIE

W warszawskim „Narodzie" czytamy ciekawy artykuł pod powyższym tytułem tej treści:

* * *

„Precz z traktatem sewrskim!"

Zbliża się muzułmańskie święto religijne „Mogarem", obchodzone corocznie z szczególną uroczystością, przez 180 miljonów wyznawców Mahometa. W roku bież. będzie to święto dniem protestu wszystkich rewolucyjnych organizacyj muzułmańskich, pracujących usilnie pod egidą Turcji nad obaleniem traktatu sewrskiego, który podał kraje mahometańskie nad Lewantą, na półwyspie arabskim i w północnej Afryce pod polityczną i gospodarczą kuratelę Anglji i Francji.

Niemcy i Rosja w jednym szeregu.

Nie idzie nam o roztrząsanie skutków tego traktatu, który stanowi jedno z przesłi nowej budowy świata po wojnie powszechnej. Jednak ten pozornie odległy ruch rewolucyjny nie pozostaje bez wpływu na układ sił mocarstwowych po wojnie w którym i my walczymy o „miejsce pod słońcem". A dalej — co aktualniejsze — inspiratorami tego ruchu są nasi naturalni sąsiedzi i — przeciwnicy: Niemcy i Rosja bolszewicka. Niemcy otwarcie podtrzymują wszelki ruch, skierowany ku osłabieniu Anglji, tak na Wschodzie, jak i w innych państwach, nawet we wszystkich kolonjach (np. w Irlandji i w dominions: Afganistanie, Azerbejdżanie, Egipcie i Indjach).

Berlińskie intrygi.

Ruch rewolucyjny panislamicki posiada — rzecz charakterystyczna — dwie centrale w Europie: komitety „Ittihade Selamethi Islame" w Moskwie, jako łącznik z Sowietami i taki komitet w Berlinie, jako centrum na Niemcy i Europę Środkową. Komitet berliński, pod przewodnictwem Tahat Baszy, odgrywa bardzo ważną rolę w ogólnym ruchu muzułmańskim: jemu zlecona jest cała propaganda europejska. Recz jasna, że Niemcy ułatwiają temu naturalnemu sojusznikowi pracę przeciw Anglji i Francji. Rząd berliński czyni to oględnie, zaś niemiecki błok nacjonalistyczny z całą właściwą mu efronterją. A więc oddaje się organizatorom drukarnię i prasę do dyspozycji, niewątpliwie odpowiednie fundusze i zaopatrzenie w materjał propagandowy i wojenny, a nawet wyznaczono dwóch niemieckich oficerów sztabowych, jako stałych łączników. Słowem jest to akcja konspiracyjna przeciw obcym mocarstwom, organizowana — podobnie, jak przeciw innym rywalom — lege artis.

Byle sforsować bramy Bagdadu...

W myśl planu nacjonalistów niemieckich, zadanie muzułmańskiego komitetu w Berlinie polega na intensywnem podsyczaniu ruchu narodowo - rewolucyjnego w Arabji i Syrji,—kreinie odwiecznych marzeń ekspansji germańskiej.

Po ostatniej klęsce militarnej próbują Niemcy tą drogą sforsować bramy Bagdadu. Pozatem komitet berliński kieruje wedle poleceń protektorów, propagandą na Bałkanie, przeciwko wcieleniu Tracji do Grecji a za włączeniem Bośni do Albanji, projektowanej jako państwo samodzielne. Znana z operetkowości koncepcja ongiś austrjacka ma jedynie na celu wywołanie zamieszek na zawsze wulkanicznym Bałkanie zapomocą najemnych kondotjerów.

Konferencja obozów muzułmańskich

Dyplomacji koalicyjnej nie jest tajny ten stan rzeczy. Wiadomo, iż w grudniu ub. r. odbyła się w Berlinie ważna konferencja komitetu berlińskiego z udziałem wysłanników wszystkich niemal obozów muzułmańskich, jak nacjonalistów tureckich, hinduskich, egipskich, perskich, Kurdów i Afganów, muzułmanów włoskich, a nawet perskich komunistów... Dominującą rolę odgrywał Husepa Rezayd, delegat moskiewskiego komitetu „Ittihade Selamethi Islame".

Werbunek do armji rewolucyjnej.

Na konferencji stwierdzoho z zadowoleniem, że propaganda wśród ludności muzułmańskiej na Wschodzie, dzięki wydatnemu poparciu rządu sowieckiego, dała jaknajlepsze wyniki. Werbunek do armji rewolucyjnej (przeciw Entencie) w zakaspijskich ziemiach tj. w Persji i Azerbejdżanie, wydał rzekomo przeszło 40,000 ochtników.

Zdaniem tego komitetu, niema rozbieżności między ruchem panislamistycznym a nacjonalistycznym. Natomiast zachwalano komunistyczną formę rządu, jako rzekomo najbliższą ideom społecznym narodów mahometańskich i Turcji (?). A przedewszystkiem podatny grunt napotkało hasło, podyktowane przez sowiety: „Precz z pokojem w Sevres!"

Sztandar Proroka ze sztandarem czerwonym.

Charakterystyczne są uchwały konferencji berlińskiej, które mają formę agitacyjną, jak wszystko, co poczynają bolszewicy, a w istocie zmierzają ostrzem w paryską koncepcję polityki światowej, jako owocu zwycięstwa Ententy. Mianowicie, licząc się z podstawowem znaczeniem go spodarczem kolonij angielskich i francuskich na bliskim i dalekim Wschdzie, jako „Hinterland'u" w rozumieniu kapitalistycznem, pochlebiają inspiratorzy z bolszewicko - niemieckiego „Salon des refuses" posłannictwu społeczno - etycznemu Islamu, podżegając go do nowej „wojny świętej" przeciw ciemiężycielom z nad Tamizy i Sekwany, — do złączenia sztandaru Proroka z Mekki z czerwonym sztandarem sowieckim. A więc sprawa idzie o unicestwienie zmienawidzonego w Turcji układu sewrskiego i o zbliżenie muzułmanów od Bałkanu po Ganges, Eufrat i Nil.

Ośrodki propagandy europejskiej.

Pomatem uchwalo zorganizować w całej Europie ośrodki propagandy muzułmańskiej. — Narazie wyznaczono, oprócz Moskwy, Berlin, Monachjum, Zurych i Pragę (?!). Świeżo zaś zawiązano komitet bułgarsko-turecki celem załatwienia sporu o Trację ponad głową Ligi Narodów. Wreszcie postanowiono wydać z Moskwy i Berlina hasło do świata muzułmańskiego, by święto lutowe było dniem rewolucyjnego protestu.

Oto znaczenie „Mogaremu" 1921 roku i wytłumaczenie zagadki „Ittihade Selamethi Islame".

RUCH PASAŻERSKI POMIĘDZY GDAŃSKIEM A INNYMI PORTAMI

Ze względu na liczne zapytania, otrzymywane przez departament handlu w sprawie ruchu pasażerskiego pomiędzy Gdańskiem, a innymi portami, podajemy poniżej szczegółowe informacje, zebrane od reprezentantów poszczególnych kompanji okrętowych. Informacje te obejmują wszystkie najważniejsze linje okrętowe, utrzymujące ruch pasażerski z Gdańskiem.

Linja Baltic Steamship Co. z Nowy Yorku utrzymuje bezpośrednią obsługę pomiędzy Gdańskiem, a New Yorkiem, drogą na Havre. Okręt New Rochelle., mający 12,000 ton pojemności, odbywa podróż w 10 dniach. Przejazd pierwszą klasą kosztuje najmniej 240 dolarów, a trzecią klasą 146.00 dol.

Druga linja United States Mail Steamship Co. z Nowe Yorku utrzymuje obsługę pasażerską pomiędzy Gdańskiem, a New Yorkiem przy pomocy okrętu Susquehanna. Okręt ten ma 12,000 ton pojemności, podróż do Gdańska drogą na Bremen trwa 16 dni. Karta okrętowa drugiej klasy 233 dol., a trzeciej klasy 136 dol.

Najnowsza obsługa pasażerska pomiędzy Gdańskiem, a New Yorkiem, została zaprowadzona przez Polsko-Amerykańską Korporację okrętową przy pomocy okrętu „Gdańsk", o pojemności 6,300 ton. Podróż trwa 10 dni. Ceny kart okrętowych następujące: pierwsza klasa 220 dol., trzecia klasa A 150 dol. trzecia klasa B 130 dol.

Belgijski okręt Gothland (8,000 ton pojemności), należący do linji Red Star Line, odbywa podróż pomiędzy Gdańskiem, a New Yorkiem, w 16 dniach, przewozi pasażerów trzeciej klasy tylko. Karta okrętowa 140 dol.

Tylko powyżej wymienione kompanje utrzymują bezpośrednią obsługę pasażerską pomiędzy Gdańskiem i New Yorkiem, na razie każda przy pomocy jednego tylko okrętu.

Inne linje okrętowe prowadzą pośrednią obsługę pasażerską pomiędzy Gdańskiem, a New Yorkiem, a zatem emigranci przewożeni są z Gdańska do innych portów europejskich przy pomocy mniejszych okrętów, a stamtąd dopiero odbywa 2 — Jawor

ją podróż do New Yorku wielkimi okrętami. Tak np. emigranci, jadący z Gdańska do Ameryki, drogą na Anglję, przewożeni są raz na tydzień do portu angielskiego Hull przy pomocy dwuch małych okrętów Orlando (4,232 ton) i Smoleńsk (3,486 ton), należących do kompanji Ellerman's Wilson Line, a tam dopiero przesiadają się na inne okręty, zdążające wprost do New Yorku.

Do innych okrętów pomocniczych dla transatlantyckich linji okrętowych należą dwa okręty holenderskie Warszawa (4,320 ton) i Niels Ebbesen. Okręt Warszawa wyjeżdża z Gdańska do Rotterdamu co 10 dni, przyczem podróż trwa od 50 do 60 godzin, a za przejazd ten płaci się 50 dol. drugą klasą, a 35 dol. trzecią klasą. Okręt Niels Ebbesen obsługuje Kompanję Scandinavian-American Line i wyjeżdża z Gdańska do Kopenhagi zawsze na dwa dni naprzód przed wyjazdem parowca z Kopenhagi do New Yorku. Podróż z Gdańska do Kopenhagi trwa przeszło dwadzieścia godzin, a karta okrętowa kosztuje pierwszą klasą 130 koron holenderskich, a trzecią klasą 70 koron. Obsługa pomiędzy Gdańskiem, a Kopenhagą została świeżo rozszerzona przez przyłączenie drugiego parowca z Kopenhagi do New Yorku. Podróż z Gdańska do Kopenhagi trwa przeszło dwadzieścia godzin, a karta okrętowa kosztuje pierwszą klasą 130 koron holenderskich, a trzecią klasą 70 koron. Obsługa pomiędzy Gdańskiem, a Kopenhagą została świeżo rozszerzona przez przyłączenie drugiego parowca z Kopenhagi do New Yorku. Podróż z Gdańska do Kopenhagi trwa przeszło dwadzieścia godzin, a karta okrętowa kosztuje pierwszą klasą 130 koron holenderskich, a trzecią klasą 70 koron. Obsługa pomiędzy Gdańskiem, a Kopenhagą zawsze na dwa dni naprzód przed wyjazdem parowca z Kopenhagi do New Yorku. Podróż z Gdańska do Kopenhagi trwa przeszło dwadzieścia godzin, a karta okrętowa kosztuje pierwszą klasą 130 koron holenderskich, a trzecią klasą 70 koron. Obsługa pomiędzy Gdańskiem, a Kopenhagą została świeżo rozszerzona przez przyłączenie drugiego parowca z Kopenhagi do New Yorku. Podróż z Gdańska do Kopenhagi trwa przeszło dwadzieścia godzin, a karta okrętowa kosztuje pierwszą klasą 130 koron holenderskich, a trzecią klasą 70 koron. Obsługa pomiędzy Gdańskiem, a Kopenhagą została świeżo rozszerzona przez przyłączenie drugiego parowca z Kopenhagi do New Yorku. Podróż z Gdańska do Kopenhagi trwa przeszło dwadzieścia godzin, a karta okrętowa kosztuje pierwszą klasą 130 koron holenderskich, a trzecią klasą 70 koron. Obsługa pomiędzy Gdańskiem, a Kopenhagą została świeżo rozszerzona przez przyłączenie drugiego parowca z Kopenhagi do New Yorku. Podróż z Gdańska do Kopenhagi trwa przeszło dwadzieścia godzin, a karta okrętowa kosztuje pierwszą klasą 130 koron holenderskich, a trzecią klasą 70 koron. Obsługa pomiędzy Gdańskiem, a Kopenhagą została świeżo rozszerzona przez przyłączenie drugiego parowca z Kopenhagi do New Yorku. Podróż z Gdańska do Kopenhagi trwa przeszło dwadzieścia godzin, a karta okrętowa kosztuje pierwszą klasą 130 koron holenderskich, a trzecią klasą 70 koron. Obsługa pomiędzy Gdańskiem, a Kopenhagą

Obsługę pasażerską pomiędzy Gdańskiem, a innymi portami prowadzi także angielska kompanja United Baltic Corporation, przy pomocy czterech mniejszych okrętów, a mianowicieBaltannic, Baltriger i Reval, każdy o 1,000 ton pojemności, a następnie Baltabor (1,500 ton), który odbywa częstą podróż pomiędzy Londynem, a Rewlem, drogą na Gdańsk, Libawę i Rygę. Podróż z Gdańska do Rewla trwa cztery dni, a z Gdańska do Londynu trzy i pół dnia.

Okręt Egil, o pojemności 600 ton, należący do Swedish Svea Co., krąży pomiędzy Gdańskiem, a Stockholmem drogą na Libawę.

Poza tem małe okręty niemieckie krążą pomiędzy Gdańskiem, a portami niemieckiemi, Stettin i Konigsberg. Z początkiem kwietnia rozpoczną obsługę pasażerską pomiędzy Gdańskiem, a różnymi portami europejskimi inne również kompanje okrętowe.

SPIESZCIE NA WIECE RUDZIŃSKIEGO

14 marca — Passaic, N. J.
15 marca — Paterson, N. J.
17 marca — Trenton, N. J.
20 marca — Easthampton, Mass. o godzinie 2ej po poł.
20 marca — o godzinie 7ej wieczór w Northampton, Mass.
22 marca — Greenfield, Mass.
30 marca — Newmarket, N.H.
31 marca — Haverhill, Mass.

PAMIĘTAJCIE O PLEBISCYCIE NA GÓRNYM ŚLĄSKU!

Zacięte walki o posiadanie Mińska

HELSINGFORS, 12 marca. — Na Białorusi w dalszym ciągu toczą się zacięte walki przeciw wojskom bolszewickim.

Urywkowe wiadomości nade słane tutaj, donoszą, że pod Mińskiem toczy się zacięta walka pomiędzy powstańcami a wojskami bolszewickiemi o posiadanie Mińska. Na ulicach Kijowa również mają się toczyć walki pomiędzy powstańcami a wojskami bolszewickiemi.

Maura nowym premjerem Hiszpanji

MADRYD, 12 marca. — Antonio Maura, były premjer i przywódca jednej z największych hiszpańskich stronnictw konserwatywnych otrzymał od króla Alfonsa polecenie utworzenia nowego rządu hiszpańskiego, który zajmie miejsce po gabinecie premjera Dato zamordowanego w ubiegły wtorek.

BAŁTYCKO-AMERYKAŃSKA LINJA
67 BROADWAY NEW YORK, N. Y.
WPROST BEZ PRZESIADANIA Z NEW YORKU DO
HAMBURGA 3-cia klasa ..... $125.—
GDAŃSKA ..... $135.—
LIBAWY ..... $145.—
.1 $5 podatku
Dodatek świadectwo okręg odpłynął.
ESTONIA ..... 16-go marca
„POLONIA"..... 30-go marca
Z Warszawy do New Yorku $153.00 W sumie wliczone są wszystkie koszta połączone z podróżą.
Bezwzględnie miejsca u naszych upoważnionych agentów w waszem mieście

POLISH AMERICAN NAVIGATION CORP.
206 BROADWAY, NEW YORK, N. Y.
PIERWSZY POLSKI PASAŻERSKI OKRĘT
GDAŃSK
odchodzi z New Yorku wprost do Gdańska
23-go Marca, 1921 roku
Pierwszoklasny dwuśrubowiec — polska załoga — wygodne kajuty 2-ej klasy — pasażerowie 3-ciej klasy korzystają z gorących pokładów.
KABINA — — $150.. 3-cia KLASA — — $135.
Dopłata podatku wojennego $5.
Gen. Agenci Pas. Dom. Bank C. B. RICHARD & CO. 29 Broadway, N. Y. Ag. Na Zachód: Dorszewski & Siwik, 1121 Milwaukee Ave., Chicago.

AUTOMOBILOWE KURSA W TECHNICZNEJ SZKOLE
Uczymy w polskim i angielskim języku pod zarządem instruktora
L. TYCHNIEWICZA
BYŁEGO INSTRUKTORA ŻWIĄZKU SOKOŁÓW POLSKICH
Nauka zastawania, reskierowania, naprawiania, jazdy, rysunków, lekcje o elektry. co i wszelkich innych mechanizmów automobilowych. Fachowcy w Ameryce, a przeważnie Polaka, potrzebują kierowców.
Przyjdźcie osobiście i obejrzyjcie naszą szkołę, nim wstąpicie do innej.
Gwarantujemy nauczyć każdego.
L. TYCHNIEWICZ & COMPANY
601 East 17th Street New York City

POSZUKUJE SIĘ
Leonarda Kosowskiego, 50 lat i jego żonę, Antoninę, z domu Ignatiewa, zamieszkałych poprzednio w Brooklynie, Mass. Wyemigrowali oni z Wilna w 1911 roku. Kosowski był stolarzem. Sprawa ważna. Wszelkie informacje należy nadsyłać do „Latvia" Lettish Bureau, 156 Nassau St., New York.

DZISIAJ KURS
za pocztowe przesyłki do Polski
802
POLSKICH MAREK ZA DOLARA
Żądaj nasz artykuł wyjaśniający pokrycie kosztów wysyłek
Przyjdź w górę miasta
Za 5 centów wydane na jazdę, zaoszczędzisz sobie kilka dolarów
Najstarszy Polsko-Amerykański Dom Bankowy
S. DE VITA
2105 First Avenue
na rogu 108ej ulicy
NEW YORK, N. Y.
BANK ZAMKNIĘTY W NIEDZIELĘ

PASZPORTY
Polscy obywatele mogą natychmiast otrzymać opinkaje na paszporty jak również wskazówki co do SZYFKARTY, taksy dochodowej, wysyłki pieniędzy lub sprowadzania z kraju absolutnie
DARMO
Piszcie działaj lub przyjdźcie na adres:
TRAVEL BUREAU
136 East 42nd Street
New York, N. Y.

Z FILADELFJI

OGÓLNE SPRAWOZDANIE FINANSOWE KOMITETU POMOCY POL. CZER. KRZYŻA W DOMU POLSKIM, gn. 211 FAIRMOUNT AVE., W PHILADELPHII, PA.

DOCHÓD

Listopad 1920 r.

Z bloczków	$245.35
Z balów	60.15
Dom Polski	25.00
Razem	$330.50

Grudzień 1920 r.

Kolekta na hali	$22.33
Z bloczków	31.45
Kasa Chorych	15.00
Podatek	6.00
Grupa No. 2, Z. N. P.	4.50
Palatyn	5.20
Zw. Soc. Pol	10.50
Grupa No. 1, Z. N. P.	3.04
Z puszek	12.26
Razem	$111.28

Styczeń 1921 r.

Sokół Polski, Gn. 516	$ 7.00
Z bloczków	59.25
Podatek	5.00
Kolekta na hali	12.56
Z balu	88.95
Razem	$172.76

Luty 1921 r.

Z przedstawienia „Gwiazda Syberji	$201.50
Kolekta na hali	18.10
Kolekta z balu	20.00
Z dziecinnego koncertu	80.20
Z balu	176.00
Za bilety wstępne	3.50
Procent z hali Domu Polskiego	30.00
Razem	$529.30

ROZCHÓD

Listopad 1920 r.

Na Pol. Czer. Krzyż wysłano przez konsulat	$330.50

Grudzień 1920 r.

Na Pol. Czer. Krzyż wysłano przez konsulat	$98.03
Druki	11.45
Razem	$109.48

Styczeń 1921 r.

Na akcję Hoovera	$147.76
Druki	20.00
Razem	$167.76

Luty 1921 r.

Na Górny Śląsk	$354.93
Druki	51.62
Kontrakt na halę i poszczególne wydatki	19.25
N akację Hoovera	110.00
Razem	$535.80

Dochód w listopadzie 1920 roku	$330.50
Dochód w grudniu 1920 roku	11.28
Dochód w styczniu 1921 roku	172.76
Dochód w lutym 1921 roku	111.28
Razem	$1.143.84

Wysłano w listopadzie 1920 roku	$330.50
Wysłano w grudniu 1920 roku	109.48
Wysłano w styczniu 1921 roku	167.76
Wysłano w lutym 1921 roku	535.80
Razem	$1.143.54

Ogólny dochód	$1.143.84
Ogólny rozchód	$1.143.54
Pozostało w kasie	$ 30

Również $353.00 skolektowane przez Komitet Pomocy Polskiego Czerwonego Krzyża podczas kampanji Amerykańskiego Czerwonego Krzyża, zostały odesłane do głównego biura Amerykańskiego Czerwonego Krzyża. Pozatem pani W. Fruzyńska, sekretarka protokółowa Polskiego Czerwonego Krzyża skolektowałam na przedstawieniu teatralnem w Domu Polskim — $37.81, które zostały odesłane na plebiscyt.

Również pan Przybylski, prezes Domu Polskiego skolektował $15.00 i na życzenie pana Przybylskiego odesłano — $7.00 na plebiscyt a — $8.00 na akcję Hoovera.

Pan Szczepan Bromszewski, 143 West Cumberland ul. ofiarował kupon od polskiego bonu.

Kto następny?

Więc wszystkim ofiarodawcom i współpracownikom Komitet Pomocy Polskiego Czerwonego Krzyża składa serdeczne podziękowanie i prosi o współpracę.

Z pozdrowieniem
Roz. Mościcka, sekr. fin.

DAY and NIGHT Taxi
POPLAR 8200
SPECJALNĄ
Uwagę zwracamy na
POGRZEBY, CHRZCINY i WESELA.
Podajemy specjalne ceny.
UNITED TAXI SERVICE
PHILADELPHIA, PA.

Auto-Haemic Instytut
DR. GREISS
1435 Chestnut St.
FILADELFIA, PA.
Medyczny Dyrektor
Pokój 210-211, 2gie piętro
Specjalista w leczeniu chorób chronicznych
GODZINY:
Poniedziałek, środa i sobota od 8-ej do 8-ej
Wtorek, czwartek i piątek od 8 do 6. Niedziela 10 do 2

CZYTAJCIE: SZYFKARTY z kraju i do kraju na wszystkie linje najtańiej. PASZPORTY się załatwia. Ja i moi zastępcy jesteśmy pomocni w całej podróży. WYSYŁKA PIENIĘDZY DO KRAJU może być wypłacona w Amerykańskich Dolarach lub krajowej walucie. Sprawy notarjalne załatwiam łachowo. Zmiana pieniędzy. Informacje bezpłatnie. I. HERTZ, Bankier i Notarjusz, 224 W. 34th Street, New York, N. Y.

Kronika miejscowa

Pochmurno, ciepło, wiatr zachodni.

RUCH OKRĘTÓW

Przybędą do New Yorku

Wczoraj przybyły: — France Hawru, Albania z Londynu, Estonia z Gdańska, Somme z Antwerpji, Navario z Rotterdamu, Ampetico z Hamburga, Drammensfjord z Christianii.

Dzisiaj: — Ryndam z Plymouth, Drotningham z Gothenburga, Roussillion z Hawru, Eastern Moon z Rotterdamu, Santa Clara z Gibraltaru.

Środa: — Olimpic z Southampton.

Odchodzą z New Yorku

Dzisiaj: — Mormugao do Liverpoolu.

Wtorek: — Panhandle State do Boulogne, Cretic do Gibraltaru, Hurunin do Australji.

Ciało przemysłowca znaleziono w „China Town". — Ciało przemysłowca z Cleveland, O., B. Martyna znaleziono w siedzie domu pn. 70 Mott ul., w chińskiej dzielnicy, tak zw. „China Town". Wszelka biżuterja i pieniądze jego zginęły i ta okoliczność pozwala przypuszczać, że padł on ofiarą bandytów.

Nieopatrzny automobilista i dzie do kozy. — Fr. W. Duncan, 22 lata, z pn. 506 West 160ta ul. został skazany na piętnaście dni domu roboczego za nierozważną jazdę. Jechał on nieprawidłową stroną i najechał na wychodzącego z banku Burnley'a, który złamał nogę.

Spadł z drabiny i zabił się. — George Saxe, 73 lata, emerytowany przemysłowiec automobilowy, podczas malowania domu spadł z drabiny i złamał szyję, tak nieszczęśliwie, że w kilka godzin później zmarł w szpitalu.

Kobieta-detektyw bierze się na sposób. — Panna Cummings, detektywka, zauważyła w sklepie departamentowym dziewiętnastoletniego Henryka Rodriguez'a, jak ten chował towar za jakieś 50 dolarów.

Zauważył Rodriguez, że był widziany, chcąc załagodzić dziewczynę, podszedł do niej, zaczął rozmawiać, zaproponował jej pójście na śniadanie. Ona zrobiła słodką minkę, poflirtowała trochę i zgodziła się pójść z nim. Ale, kiedy wyszli na ulicę, to zamiast do restauracji zaprowadziła go na stację policyjną.

Przegrała zakład. — Panna E. Fisher, 22 lata, z pn. 137 W. 19ta ul., założyła się ze swą koleżanką, że przejdzie przebrana po męsku przez Broadway, aż do 68ej ulicy i nikt nawet nie zwróci na nią uwagi. I byłaby zakład wygrała, bo była już przy 66ej ulicy, gdyby nie nieszczęsne długie włosy, — tylko jeden loczek wysunął się z pod kapelusza, a baczne oko policjanta zauważyło to i panna Fisher znalazła się na stacji policyjnej. Później sędzia ją uwolnił, z napomnieniem, aby więcej podobnych zakładów nie robiła.

Po czterdziestu latach pożycia pragnie rozwodu. — W prośbie swojej o rozwód pani S. K. Trafton nadmienia, że przez 34 lata była traktowana po barbarzyńsku przez męża. Była zamężna przez 40 lat, i tylko pierwsze sześć lat były szczęśliwe, ale odtąd warunki stały się nie do wytrzymania, ze względu jednak na dzieci — dwuch synów i córkę — długi czas milczała. Nareszcie przebrała się miarka cierpliwości — i obecnie prosi o rozwód.

Ciężkie życie wojskowe. — Detektywom udało się pojąć dezertera wojskowego Ernesta Scarcelliego, który uciekł z 81ej polnej artylerji, stacjonowanej w Camp Knox, Ky., w listopadzie roku zeszłego. Zaaresztowany został przez stacją kolejową na Governor's Island.

Scarcelli wstąpił do wojska w Pittsburgu i twierdzi, że ciężkie życie wojskowe zmusiło go do ucieczki.

Elizabeth, N. J.

Strzela do cudzej żony i sam sobie życie odbiera. — Dwudziesto ośmioletni J. Baumann, maszynista w warsztatach Hudson and Manhattan Company w Jersey City, zakochał się w pani Cecylji Kidney, 33 lata, z pn. 677 Summit Ave., i stale jej narzucał się ze swą miłością.

Znajdując się w tym mieście u siostry swej spotkała Baumanna, który pytał czy może towarzyszyć jej do tramwaju. Siostra pani Kidney była przy tem obecną, szła z nimi przez chwilę, ale potem pożegnała ich.

Kiedy podchodzili już do tramwaju, Baumann zaproponował pani Kidney, aby ta opuściła swego męża i poszła do niego. Pani Kidney oburzyła się na taką propozycję, wobec czego Baumann wyciągnął rewolwer, strzelił do niej, raniąc ją w lewą rękę, a następnie sobie wpakował kulę w głowę, przeszywając mózg. Baumann skonał momentalnie.

Matka jego, z którą Baumann mieszkał, została natychmiast o wypadku zawiadomiona. „Pani Kidney znajduje się w Elizabeth General Hospital.

BROOKLYN, N. Y.

Dobry początek. — Do policji brooklyńskiej przybyła nowa siła w osobie policjanta John'a J. Cooney'a, który został przydzielony do stacji przy Bergen ulicy, w Brooklynie.

W pierwszy dzień spełniania swoich obowiązków sam schwytał trzech złodziei. Przechodząc nocą przez Third Ave. Zauważył w restauracji A. Vregin'a, pn. 170 Butler ul., jakichś ludzi z latarkami elektrycznemi w ręku. Bez namysłu wszedł i wyciągnąwszy rewolwer obezwładnił odrazu wszystkich trzech i odstawił do stacji policyjnej.

Dobry początek!

JERSEY CITY, N. J.

Wjeżdżą na słup. — Szofer, J. Mc Kain, jadąc automobilem (taxi), w którym znajdowała się pasażerka, uderzył w słup od drutu tramwajowego przy Bergen Ave., i Academy ul., tak mocno, że pasażerka panna E. Spiro, z pn. 206 Bidwell ul., została wyrzucona z automobilu i złamała szyję, oraz pokaleczyła się po całym ciele. Pannę wzięto do szpitala, a szofera osadzono pod kluczem.

Nowy dramat miłosny

Żonaty człowiek zabija dziewczynę i popełnia samobójstwo. — Zazdrość motywem.

Smutnie zakończył się romans pomiędzy W. E. McCurdy, 32 lata, urzędnikiem American Surity Co. z pn. 10 Broadway, a jego dwudziestoletnią prywatną stenografistką, panną A. K. Snowden. Ciała ich znaleziono, leżące obok siebie w Central Parku.

McCurdy był żonatym człowiekiem, miał ośmioletnią córeczkę i mieszkał z żoną. Panna Snowden mieszkała ze swą zamężną siostrą, p. Whitney i miała wkrótce wyjść zamąż za wdowca, Ch. H. Mills'a, handlowca z Brooklyna.

Nikt ani w biurze ani w domu nie podejrzywał ich o bliższe stosunki z sobą i dopiero po śmierci listy znalezione przy McCurdym uwidocznyły, że istniał pomiędzy nimi romans już od dłuższego czasu. Listy były pisane na zwykłym biurowym papierze, podpisane „Alice" — wyrażały wielkie uczucie dla niego i chęć zobaczenia się sam na sam. Znaleziono również przy nim list bez adresu zatytułowany: „Dear Nan" — (imie jego żony), w którym przyznaje się do swojej miłości do panny Snowden.

W dzień katastrofy nie widziano, aby wychodzili razem z biura. Prawdopodobnie spotkanie nastąpiło później.

Początkowo przypuszczano, że oboje popełnili samobójstwo, z pozycji ciał jednak, w jakiej je znaleziono i z charakteru rany, jaką otrzymała panna Snowden, przypuszczać należy, że McCurdy niespodziewanie zastrzelił towarzyszkę, a później sam się zastrzelił. Rana panny Snowden znajduje się w tyle głowy, jest więc nieprawdopodobieństwem aby sama strzelała w tył głowy.

Żona McCurdy'ego wyjechała z bratem swym do Filadelfji. Przed wyjazdem jednak oznajmiła, że mąż jej był zawsze przykładnym i nigdy go o nic nie podejrzewała. Pannę Snowden znała, gdyż ją spotykała w biurze męża prawie w każdą sobotę, kiedy to zwykle żona z mężem i córeczką udawali się razem do restauracji na obiad, a potem odwiedzali jeden z teatrów. Taką przyjemność miał zeństwo urządzało sobie prawie co tydzień.

Zarząd American Security Co. zawsze uważał również McCurdy'ego za człowieka nieposzlakowanego charakteru i dzielnego pracownika. Jako kierownik personalu miał on pod sobą cały szereg stenografistek, typistek i innych panienek, ale zawsze był w stosunku do nich bez zarzutu.

New York placem boju narwanych automobilistów

Muszą być przedsięwzięte środki

Narwani automobiliści w stanie New York — zabili i ranili w zeszłym roku więcej ludzi, aniżeli Niemcy w wielu wielkich bitwach podczas wojny światowej.

Lista ofiar automobilowych za 1920 rok wykazuje 945 zabitych i 22.731 rannych. Cyfry te wyszły na światło dzienne na konferencji majorów miast stanu New York, odbytej w Albany. Wszystkich wypadków zameldowano w policji 39.075 i tylko w 15.399 wypadkach obeszło się bez fatalnych rezultatów.

Dalej dowiadujemy się, że za rok ubiegły skradziono 7.009 automobilów ogólnej wartości około 7 miljonów dolarów. Z tej liczby odnaleziono 3.906 automobilów.

Dane te wskazują na konieczność przedsięwzięcia kroków zaradczych. Jednym z takich kroków będzie obostrzona egzaminacja przy wydawaniu pozwoleń na powożenie automobilami. Należy zwracać większą uwagę tak na stan umysłowy, jak i fizyczny aplikantów.

Uczęszczajcie do szkół wieczornych w miarę możności

Szkoła wieczorna No. 157 Manhattan przy 217ej ulicy i St. Nicholas Avenue

Wieczorna szkoła No. 157 — przy 127ej ulicy i St. Nicholas Ave., ofarowuje bardzo ciekawe kursa darmo dla wszystkich.

Przedewszystkiem kurs angielskiego języka dla cudzoziemców, gdzie studenci nauczą się czytać, pisać i mówić po angielsku. Dla znających już cokolwiek angielski język otwarte są wyższe klasy. Każdy może wstąpić do takiej klasy, jak mu najlepiej odpowiada.

Następnie można przejść cały ośmioletni kurs szkoły publicznej. Główny nacisk kładzie się na handlowe rachunki i angielski język, przedmioty, które potrzebne przy każdym stanowisku. Po skończeniu całego kursu wydawane są dyplomy, na podstawie których można wstąpić do wieczornej „High School".

Kurs handlowy obejmuje: buchalterję, „accounting", ćwiczenia komercyjne, handlowy angielski „filing" etc. Kurs ten przysłuży się do udoskonalenia pracy i zwiększenia pensji.

Przemysłowy departament — dzieli się na kilka gałęzi i interesować powinien przeważnie kobiety.

Kurs modniarstwa uczy szyć i robić kapelusze. Studentki uczą się robić fasony, ciąć materjały, według ostatniej mody. Można przynieść stary kapelusz i przerobić go sobie pod kierownictwem nauczycielki.

Klasa szycia obejmuje szycie sukien, kostjumów, bielizny, firanek, fartuchów i innych potrzebnych przedmiotów. Zdumiewać się można, za jak małe pieniądze można zrobić sobie te rzeczy. Można przynieść ze sobą stare ubrania, które miało się na wyrzucenie i z tych — „szmat" zrobić można jeszcze pożyteczne ubranie. Klasa szycie boejmuje również rysunki modelów, — krój, oraz modne haftu na suknie.

Jest jeszcze klasa artystycznego haftu, w której można nauczyć się fahtowania sukien, kapeluszy, ręczników, serwetek, monogramów etc. Tutaj także można nauczyć się szydełkowych robót, począwszy od małych i delikatnych rzeczy aż do dużych przedmiotów.

Szkoła otwarta tylko trzy razy w tygodniu: poniedziałek, wtorek i środa od 7:45 do 9:45 wieczór.

Niechaj nikt nie opuści sposobności skorzystania z tych kursów, które są zupełnie bezpłatne, a tak pożyteczne. Szczególniej te osoby, które mieszkają w pobliżu tej szkoły powinny na kursa te uczęszczać.

WEEHAWKEN, N. J.

Znaleziono nóżki dziecka. — Nóżki małego dziecka, prawdopodobnie dwumiesięcznego, — znalazł peweien robotnik idący do pracy. Znalazł je zawinięte w pakunek pod schodami, prowadzącymi do biura West Shore Terminal. Nóżki były obcięte powyżej kolan. Papier użyty do owinięcia był z gazety włoskiej, datowanej 1-go marca. Pakunek ten zabrano do trupiarni (Volks Morgue) w Hoboken.

STANISŁAW CYGANIEWICZ ZBYSZKO

który walczyć będzie dzisiaj z Joe Stecherem, byłym szampjonem świata.

Zapasy odbędą się w zbrojowni, na rogu ulic 35ej i Park Ave., o godz. 8ej wieczorem.

DO TOWARZYSTW POLSKICH I FIRM OGŁASZAJĄCYCH SIĘ W „NOWYM ŚWIECIE"

Wobec tego, że „Nowy Świat" jest powiększony i wychodzi obecnie w ośmiu kolumnach, zwracamy uwagę interesowanych na nowy rozmiar kolumn.

MARSZRUTA KAPITANA KADEN-BANDROWSKIEGO

Wiece Stowarzyszenia Mechaników Polskich, na których przemawiać będzie znany polski literat, kapitan Juljusz Kaden-Bandrowski, na wiecach tych pokazywane będą ruchome obrazki (Moving pictures) z ostatniej wojny polsko-bolszewickiej.

MARZEC:

Piątek 18 — Lorain.
Sobota 19 — Akron.
Niedziela 20 — Cleveland.
Poniedziałek 21 — Erie.
Wtorek 22 — Buffalo.
Środa 23 — Niagara Falls.
Czwartek 24 Tonawanda.
Piątek 25 — Depew.
Sobota 26 —
Niedziela 27 — Rochester.
Poniedziałek 28 — Auburn.
Wtorek 29 — Syracuse.
Środa 30 — Rome.
Czwartek 31—New York Mills

KWIECIEŃ:

Piątek 1 — Herkimer.
Sobota 2 —
Niedziela 3 — Utica.
Poniedz. 4 — Binghampton.
Wtorek 5 — Amsterdam.
Środa 6 — Philadelphia, Pa.
Czwartek 7 — Jersey City.
Piątek 8 — Trenton.
Sobota 9 —
Niedziela 10 — Camden.
Poniedz. 11 — Wilmington.
Wtorek 12 — Elizabeth.
Środa 13 — Paterson.
Czwartek 14 — Perth Amboy.
Piątek 15 — Yonkers.
Sobota 16 —
Niedziela 17 — Bridgeport i Stamford.
Poniedziałek 18 — Bayonne.
Wtorek 19 — Bronx.
Środa 20 — So. Brooklyn.
Czwartek 21 — Newark.
Piątek 22 — Wolny.
Sobota 23 — New Haven.
Niedziela 24 — Union City po poł., Waterbury wiecz.
Poniedziałek 25 — Terryville.
Wtorek 26 — New Britain.
Środa 27 — Hartford.
Czwartek 28 — Westfield.
Piątek 29 — Easthampton.
Sobota 30 — Wolny.

Z PRASY I O PRASIE

(Ciąg dalszy ze str. 2ej.)

taty z bankietu wydanego na cześć Załuski:

„W jednym z bogatych hoteli w śródmieściu bankietowało wczoraj wieczorej grono naszych uprzywilejowanych.

„Usługiwał im służący, polak, którego oni nie znali i wobec którego się nie krępowali zupełnie. Opowiadał on nam w redakcji treść tej rozmowy:

„Jegomość krótki, pękowaty, o twarzy kes - salunisty z Hamilton ulicy, choć z z brylantem na palcach, powiada: „No będzie nareszcie spokój w Cleveland jak tą zarazę morową Dangla ślag trafi i wyjedzie na złamanie karku do Polski". Drugi o gęsi przypominającej tego, co na obrazkach religijnych — przedstawiających Mękę Pańską, po lewej stronie Chrystusa wisiał na krzyżu, a jąkający się nieco, odpowiedział: „Juści racja! Dziś z chłopami to i gadać nie można. Ten bandyta tak chłopom tu we łbach poprzewracał, że każdy chciałby zostać conajmniej „lojerem", a gdy się im mówi o Paderewskim i podatkach na Wydział Narodowy, na głos dnych zbieranych, to się w oczy śmieją i szydzą". — „E, dodał trzeci, wysoki, chudy, na gębie ospowaty, z wyglądu podobny do kościelnego, gaszącego świecę po nabożeństwie. "Nie tak prędko da się ten kąkol z chłopskich łepetyn wydostać, przez tego drabra rozsiana. Trzeba czasu, silnej gazetki, nowego dziennika, aby znów chłopów przerobić na potulnych, spokojnych i nam wierzących. Zresztą czort wie, czy wogóle Dangel i wyjedzie. Ma on też swój rozum i nie puści tak prędko wilków do owczarni za jakich nas psubrat uważa, ale bodaj lepiej byłoby go już tu zatrzymać, zamiast do Polski go puszczać. Tam nasi dają sobie rady z lewicą, Trompczyński, Teodorowicz, Lutosławski, Adamski i ten wyłuszczony Załuska, to morowe chłopy, Daszyńskiego, Witosa wzięli już za łeb a i z Piłsudskim dadzą sobie niebawem radę, tylko im nieco pieniędzy więcej dać, tak jak mówił w Pittsburgu Paderewski i Smulski i ten jezuita Dzięgielewicz". W tok rozmowy wtrącił się i czwarty osobnik, — ksiądz jegomość, ulany Machwila wyciągał z tylnej kieszeni, jakąś butelczynę i sobie i towarzyszom dolewał do czarnej kawy jakiegoś płynu. O tem jednak co on mówił, napiszemy kiedyindziej."

JAK SIĘ ZDOBYWA POWODZENIE W HANDLU?

Od czego zależą zyski akcjonarjusza?
Kiedy może być dywidenda i jaka?

I na wiele innych pytań tego rodzaju **odpowie wam książeczka opisująca działalność znanej na Wschodzie Polskiej Organizacji Handlowej.**

Od dziś do 15 marca książeczkę tę można otrzymać darmo w biurze Korporacji. Bliżsi mogą się zgłaszać po nią osobiście, dalsi niech piszą pod adresem:

STOJOWSKI STORES INC.
579 Grand Street, — Brooklyn, N. Y.

WESELCIE SIĘ! ŚMIEJCIE SIĘ!
BAWCIE SIĘ! —:— TAŃCZCIE!

WY WSZYSCY, KTÓRZY POSIADACIE

GRAMOFONY

Ci, którzy ich jeszcze nie mają, niechaj wiedzą, że zbliżają się

WIELKANOCNE ŚWIĘTA

a z nimi Wiosna, Radość, Życie i Wesele.
Ale temu wszystkiemu musi towarzyszyć muzyka.
Bo na nic zda się wesele bez muzyki.
Kupujcie więc gramofony, kupujcie je w naszych sklepach, bo tam tylko znajdziecie

Wielki wybór rekordów Polskich.

Polskie Stowarzyszenie Handlowe „Stojowski Stores Inc." posiadające **cztery własne sklepy** z fonografami i rekordami otrzymało świeży transport płyt fonograficznych z Polski.

Przychodźcie do naszych sklepów, a nasłuchacie się czarownych tonów polskiej muzyki i najnowszych pieśni polskich, jakich gdzieindziej nie znajdziecie.

Posiadamy sklepy, w następujących miejscowościach:

Brooklyn, 579 Grand Street,
East New York, 140 Pennsylvania Ave.,
Harrison, N. J., 205 N. 4 Street,
Woodhaven, L. I., 3944 — 95 Ave., narożnik 87 St.

Sprzedajemy gramofony na spłaty.

Rekordy dodajemy darmo.

Zamówienia z dalszych okolic i wszelkie korespondencje prosimy nadsyłać pod adresem głównego składu, jak następuje:

STOJOWSKI STORES INC.
579 GRAND STREET, BROOKLYN, N. Y.

DOM — $500

Za $500 wpłaty, możecie posiadać 2-piętrowy, ładny dom w najzdrowszej okolicy, 2 bloki od szkoły, kościoła, fabryk i t. d. 5,000 kw. stóp dobrej ziemi z domem, który połełony o pół godziny jazdy z Nowego Yorku. Piszcie lub zgłoście się osobiście do właściciela.

ALEX MARANOWSKI,
Pokój 33 265 West 34th St.
blisko 8ej Ave.
NEW YORK

DROBNE OGŁOSZENIA

POTRZEBA MĘŻCZYZN

POTRZEBA do trzewików „lasters" i drucia „lasters". S. Capezio, 105 W. 39 ulica. (14m)

POTRZEBA operatorów doświadczonych do spodni chłopięcych. Bardzo dobra zapłata, stała robota. J. J. Preis & Co., 819 E. 5 ul. (14m)

POTRZEBA farbiarza i pomocnika do „skein" jedwabiu i bawełny. A. V. Verpen Silk Dyeing Co., 654 — 1sza Ave. (10m)

POTRZEBA mężczyzn z inicjatywą, doświadczonego, do sprzedawania preferred akcji przemysłowej korporacji w New Yorku na podstawie zapłaty komisowej. Adres: Box 13, 1626 St. James Bldg. (14m)

POTRZEBA robotników i pomocników. Stała robota, dobra zapłata. 280 Graham Ave., blisko Grand St., B'klyn. (19m)

ZDOLNYCH agentów oraz organizatorów poszukuje Amerykańskie Akcyjne Towarzystwo produkujących kopalń węgla i koks w Pennsylvanji, dla sprzedawania akcji uprzywilejowanych (common) kompanji. — Zgłosić się osobiście lub listownie do: Dudley and Company, 1512 Walnut St., Philadelphia, Pa. (18)

POTRZEBA do roboty przy kieszeniach, rękawach, do zszywania, także do pomocy przy męskich paltach poza miastem. „Open Shop". Dobra zapłata. Zgłosić się przed 10 rano: 110 West 32ga ul., 4te piętro. (14)

POTRZEBA KOBIET

OPERATORS
On Singer Power Machines
Steady work
Ficks, Reed & Co.
535 East 79th Street
Czwarte piętro
(14)

Operatorek
potrzeba do wszelkiej roboty przy męskich koszulach
Zgłosić się:
BERKSHIRE SHIRT CO.
83 Scholes St., Brooklyn
(14f)

OPERATOREK doświadczonych przy sukniach kobiecych. 14 E. 13th ul. 5cie piętro. (15f)

POTRZEBA operatorki doświadczonej do spodni chłopięcych. Bardzo dobra zapłata, stała robota. J. J. Preis & Co., 819 E. 5 ul. (14f)

POTRZEBA starszej kobiety do domowej roboty. Antoni Rybak, 530 E. 13 ul. Pokój 13. (14f)

POTRZEBA kobiety do instrukcji, która ma swoje chowiski. Zgłosić się po 4 po poł. John Diamond Corp., 39 Cortland St., Room 800. (14)

POTRZEBA operatorek do dziecinnych płaszczów. Reliable, 2136 Third Ave. (14f)

DZIEWCZĘTA
które dopiero co wyjdowały lub dłużej są w Ameryce, uwyżej mogą dostać najlepsze posady bezpłatnie przez
UNITED EMPLOYMENT AGENCY, INC.
Główne Biuro: 165 E. 72 ul.
Drugie biuro: 220 E. 4 ul.
Przyjdźcie do nas. Jesteśmy w zgodzie z wami. Rozmawiamy po polsku. Jesteśmy największą polską agencją. Polskie dziewczęta są zadowolone z naszej ajencji.

DO WYNAJĘCIA

SAMOTNY człowiek poszukuje mieszkania w porządnej familji. Zgłoszenia listowne lub osobiste: W. Olesky, 224 East 57ma ulica. (15)

NA SPRZEDAŻ

NA SPRZEDAŻ meble z trzech pokoi. Można zamieszkać. 245 W. 66 ul. M. Falkowski. (14)

FOTOGRAFJE
MAGELANSKA i PIŁSUDSKIEGO
z pobytu w Paryżu oraz
W. SIEROSZEWSKIEGO
z pobytu w Filadelfji, można nabyć w nakładzie fotograficznym,
A. PAWŁOWSKI
2336 Orthodox St., Philadelphia, Pa.

RÓŻNE

INSTRUKCJE
Angielskiego języka naucznym w czterech tygodniach przez pocztę. Nowy system, nie potrzeba książki ani słownika. Rezultat gwarantowany na piśmie. 25c za lekcję. (Ostatnie lekcje w czasie od 9ej do 9ej — 75c za lekcję. Zgłosić się po informacje:
MISS BLANCHE SCHWEITZER
1364 Lexington Ave., cor. 89ej ul.
New York, N. Y.
„Dept. 100"

Chorzy na żołądek!
Skuteczne lekarstwo dla cierpiących, bez względu: czy chronicznie dręczą cię zaparcia. Opisz swoje dolegliwości wyślę do: UNIVERSAL MERCANTILE CO. P. O. Box 112, Chicago, Ill.

Telefon Stuyvesant 1553
DR. IZYDOR AROŃS
SPECJALISTA CHORÓB KOBIECYCH
GODZINY:
12 do 2 p. p. 356 E. 18 ulica
6 do 8 p. p. blisko 2ej Ave.
oprócz niedziel New York City

WATERBURY, CONN.
195 N. Main ul.
W niedziele od 11:30 do 4:30 po poł.

Tel. Orchard 1636
Cathedral 9466
EDWARD J. BERO, M. D.
LEKARZ
GODZINY:
1:30—2:30 po p. p.
7—8 wieczór 55—7th St.
11—1 niedziela NEW YORK

Telefon: Orchard 1521
JÓZEF HALICKI, M. D.
LEKARZ
12—2 po poł.
5—8:30 wieczór
w niedziele do godziny 2ej po poł.
31. E. 10th ST.
NEW YORK

Telefon: Orchard 6352.
DR. S. M. KAUFMAN
Specjalista wewnętrznych i chronicznych chorób
111 E. 7th St. NEW YORK
(Obok kościoła św. Stanisława.)
Godziny: od 9 rano do 9 wieczorem.
W niedziele do 2 po południu.

Telefon: Orchard 2021
DOKTOR MARTINSON
LEKARZ
295 East 10 ulica, blisko Ave. „A"
Godziny: 8—10 rano
1—2 po poł. 6—8 wiecz.
W niedziele 8—10 rano 1—2 po poł.

Polski Chrześcijański Lekarz
C. D. BILLIK, M. D.
237 West 48 ulica
Godziny: od 11 do 1 — od 5 do 7 wiecz.
W niedziele za umową.
Telefon mieszkania: Academy 6491.
Telefon biura: Bryant 1569.

PAMIĘTAJCIE O PLEBISCYCIE NA G. ŚLĄSKU

Telefon: Dry Dock 9930
ADWOKACKIE POLSKIE BIURO
Załatwia wszelkie sprawy cywilne i kryminalne
POST & HORN
116 East 7th St. NEW YORK
Godziny biurowe od 9 r. do 8 w.

Na wielkanoc,
Specjalna
Wyprzedaż
Brylantów
O 25% TANIEJ
Wybór rozmaitej biżuterji w znanego
JUBILERA
Frank Ficek
330 E. 72-go ulica
NEW YORK
Telefon: Rheinlander 6280.

JEDYNA
Polska Korporacja
REALNOŚCI w NEW YORKU
która sprzedaje, kupuje i wymienia LOTY, DOMY i FARMY i wszelkie tranzakcje w tych interesach załatwia jak najuczciwiej i z zupełną gwarancją prawną, co stwierdzić mogą liczni kostumerzy, którzy z tą Korporacją mieli stosunki. Interesowanych proszę zgłaszać się po wyjaśnienia do:
CZYŻEWSKI
Realty Corporation
Room 1532-1533 (15 piętro),
21 PARK ROW
New York City

Nie zapominajmy o głodnych dzieciach w Polsce!

DO KRAJU
na okrętach pospiesznych bez przesiadania do GDAŃSKA lub HAMBURGA można zarza odjechać, prawie przy lekkiem zajęciu, na okręcie kilka godzin dziennie. Paszporty załatwimy wam tu na miejscu. Przyjeżdżajcie natychmiast gotowi do odjazdu.
GREENWICH LABOR AGENCY
129 Greenwich St.
New York, N. Y.

DOKTÓR SZWARZ
Chirurg-Dentysta
Specjalna uwaga dentalna bolesna nerwowi. 15 lat praktyki. Wyrywanie zębów bez bólu. Chore zęby wyleczone zupełnie.
Ceny umiarkowane. — Mówi po polsku.
Najnowsza aparatura.
59 Suffolk St., New York